

# Cicha noc... bo godzina policyjna

21 grudnia 2020



W Nowy Rok Polaków czeka wyjątkowo cicha noc i to bynajmniej nie ze względu na świąteczną atmosferę, teksty kolęd i czas zadumy. Po prostu rząd uznał, że nie ma powodów do zabawy. Raz, że to czego doświadczyliśmy w 2020 r. przejdzie z nami na kolejny rok, przynajmniej do końca zimy, więc de facto nie ma czego świętować, a dwa, że lepiej nie ryzykować trzeciej fali zarażeń i wykazać się solidarnością społeczną, odpowiedzialnością narodową, dojrzałością patriotyczną i wielką kwarantanną ojczyźnianą, która nie niesie za sobą kolejnego ustawowego zamknięcia nas w domach, lecz funkcjonariusze policji mają dopilnować, abyśmy jednak tam zostali. Przynajmniej w noc sylwestrową. I choć jest to bezprawne oraz narusza wszelkie procedury, bowiem powinno zostać wprowadzone ustawą, którą poprzedzi ogłoszenie stanu wyjątkowego, a sama Konstytucja RP w Art. 52 każdemu zapewnia wolność poruszania się po terytorium Polski oraz wybór miejsca pobytu i zamieszkania, to przecież prawo nie obchodzi tych, którzy je stanowią. Ono jest dla nas – zwykłych zjadaczy misek ryżu.